

# DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

**TEATR**  
**„VICTORIA”**  
Początek w dniu powszednie od g. 6-ej, w dniu świąteczne od g. 4-ej.

Tylko w sobotę 1, niedzielę 2 i poniedziałek 3 czerwca 1918 r.  
Stuart Webbs 18-a przygoda  
**Gwiazda śmierci**  
Wielki, zajmujący dramat detektywny w 4-ach aktach w głównej roli sławny mistrz-detektyw Stuart Webbs.  
**ZABAWNE WIĘZIENIE**  
Wesoła komedia w 3-ach aktach.  
**Tygodnik „MESTER”**

**KINO**  
**„CZARY”**  
Początek w dniu powszednie o g. 5-ej, w dniu świąteczne o g. 3-ej.

Program od piątku 31 maja, do niedzieli 2 czerwca włącznie 19 8 r.  
Część 1, 2, 3, 4 i 5  
**ZAGADKA NOCY**  
Wybitny, niezwykle interesujący dramat detektywny.  
w głównej roli **WIGO LARSEN**  
**OLIMPIADA**  
interesująca natura.  
Anons! Wkrótce ostatnia sensacja filmowa  
**POP RASPUTIN**  
z tajemnych dziejów byłego caratu.

## TEATR POLSKI HENRYKA CZARNECKIEGO

**RADOMSK!**  
Niedziela, 2 czerwca  
**TAJEMNICE HAREMU**  
operet. w 3 akt. Walentinowa. Tańce—Ewolucje.

**RADOMSK!**  
Poniedziałek, 3 czerwca  
Tylko dla dorosłych.  
**MONNA VANNA**  
operet. w 3 akt. Walentinowa. Tańce—Ewolucje.

**PIOTRKÓW**  
Wtorek, 4 czerwca. **PO RAZ DRUGI**  
**Róża Stambułu**  
operetka w 3 akt. L. Falla. Tańce—Ewolucje.

**2-ga LOTERJA KLASYCZNA**  
NA RZECZ TOWARZYSTW KULTURALNO-OSWIATOWYCH  
**CIĄNIENIE 4 i 5 CZERWCA r. b.**

## W oczekiwaniu

Moment, jaki przeżywa obecnie społeczeństwo polskie, nie zdarza się poraz pierwszy wśród zmieniających się — w miarę rozwoju wypadków militarnych — nastrojów i faktów politycznych w sprawie polskiej. Jest to szarpające nerwy i niepokojące myśl oczekiwania rozstrzygnięcia «ostatecznego» sprawy polskiej, a w każdym razie doniosłych dla nas decyzji, jakie mają zapisać niebawem podczas układow przedstawieli rządu niemieckiego i austro-węgierskiego w Berlinie. Oczekiwanie to jest tem bardziej usprawiedliwione, że zarówno narody jak i ich przedmiot, którym ma być sprawa polska, zostały oficjalnie zapowiedziane. Decyzji w sprawie polskiej spodziewano się już po zjeździe monarchów w głównej kwaterze niemieckiej. Okazało się jednak, że nie poruszano tam obszerniej sprawy polskiej, ani też nie powzięto zasadniczych postanowień. Na tle tych konferencji monarszych sprawa polska nabrała poniekąd innego niż dotąd charakteru. Ułożono tam bowiem «pogłębienie» i rozszerzenie dotychczasowego przymierza między Niemcami i Austro-Węgrami, które urosło do znaczenia «Związku zbrojnego», a na podstawie i ze stanowiska interesów tego środkowo-europejskiego bloku mocarstw postanowiono traktować wszystkie problemy gospodarcze i narodowościowe, jakie w następstwie zwycięstwa wyłoniły się na wschodzie, a które dotąd traktowano niekiedy jako odrębne zagadnienie. W pierścieniu tych problemów wciągnięto także sprawę polską, która jako taka ma być omawiana i załatwiona na specjalnych szczegółowych naradach obu mocarstw.

Pierwsze informacje o wynikach zjazdu monarchów brzmiały bardzo sprzecznym. Znamionym objawem usposobień i postronnych zabiegów niemieckich były komentarze, szerzone przez prasę hakatystyczną, a nawet przez półoficjalne biuro Wolffa, o ostatniej konferencji obu cesarzy w wielkiej kwaterze. Prasa niemiecka, rzekomo dobrze poinformowana, twierdziła z całą stanowczością, że projekt rozwiązania sprawy polskiej w oparciu o Austrię upadł całkowicie za zgodą, a może nawet na życzenie oficjalnych kół austriackich. Nawet przodujące koła polskie w Warszawie, powiedziano w prasie niemieckiej, rzekomo nie życzą sobie rozwiązania austro-polskiego. Wykazało się jednak niebawem, że twierdzenia prasy niemieckiej były zbyt śmiałe i że odpowiadały głównie aneksyjnym zamiarom wszechniemiecko-hakatystycznym. Niema też żadnych oznak, któreby pozwalały się domyślać, że Austrija zrezygnowała ze swego planu pozyskania Polski pod berło Habsburga. Z oświadczenia hr. Buriana do przedstawicieli Koła polskiego wynika, że Austrija nie zrezygnowała ze swego udziału w sprawie polskiej, jakby to można wnosić z fatalnej polityki hr. Czernina, przeciwnie, politykę tę poniekąd już podkreślił, choć nie dostarczył jeszcze faktów. W każdym razie, sprawa polska jest dalej otwartą. Moment oczekiwania na decyzję w sprawie polskiej, aczkolwiek nie poraz pierwszy go przeżywamy, różni się jednak od poprzednich. Możliwość powiedzić, że okoliczności zewnętrzne są podobne. Mia-

nowicie przypada on znowu na czas sukcesów oręża niemieckiego, które zawsze podnoszą fałc aneksyjnych apetytów wszechniemieckich, domagających się coraz natarczywiej zdobyczy terytorjalnych dla Niemiec, choćby w formie «uregulowania granic». Ten wzgląd budzić musi niepokój w społeczeństwie polskim. Z drugiej jednak strony odbywać się będą te rokowania w warunkach korzystniejszych dla nas, niż poprzednie. Dotychczasowe decyzje o nas, zapadały poza nami, bez naszego udziału. Wobec rozbicia politycznego rządu państw centralnych mogły się zastąpić argumentem, iż nie wiedzą z kim mają się układać, kto ma do tego pełnomocnictwo. Obecnie istnieje rząd polski, który wskazać może na poparcie społeczeństwa, jakim się niewątpliwie cieszy. Gdy mowa o losach państwa polskiego, nikt nie zechce ignorować rządu tego państwa. Jeśli tedy decyzje, jakie mają zapisać, mają zyskać uznanie kierujących czynników społeczeństwa, — a tylko takie decyzje mogą dać gwarancję zadawalającego ułożenia się stosunków wzajemnych — to winien w nich wziąć udział także rząd polski, strona polska powinna być traktowana jako kontrahent, a nie jako bezwolny przedmiot kontraktu. Pod tym względem społeczeństwo polskie i jego stronnictwa polityczne są zgodne w zapatrywaniach, jak również są zgodne co do warunków rozstrzygnięcia sprawy polskiej. Naczelnym warunkiem jest postulat: integralności Królestwa Polskiego, a zatem idzie minimum warunków gospodarczych, niezbędnych dla gospodarczego rozwoju państwa polskiego. Ze zrozumiałym zainteresowaniem oczekuje społeczeństwo polskie nowych faktów dokonanych, od których zależy dalsza rozbudowa państwa polskiego, a przede wszystkim tworzenia wojska i przejęcia władzy w kraju. W chwili tak ważnej obowiązkiem i rozum patriotyczny nakazuje skupić się zwarcie obok Rady Regencyjnej, jako zwierzchniej władzy państwa i obok rządu, jako jedynego obecnie uprawnionego kierownika polityki polskiej.

Im szersze kręgi społeczne rząd wskazać będzie mógł jako źródło swej siły, tem silniejsze będzie jego stanowisko, tem większy posłuch znajdzie jego głos. Pamiętajmy, że w chwili obecnej tylko siłą moralną, polityczną możemy rozporządzać. Należy ją skupiać i rzucić na szalę wypadków.

## Uderzenie niemieckie

Gdy cała opinia (nie mówimy o wtajemniczonych wojskowych) spodziewała się zaciętych bojów we Flandrii i nowej próby wepchnięcia anglików w morze, — Niemcy uderzyli znowu na południu, forsując Aisne i przedzierając się na sławne pola Marny. Wbijają oni i wyrównują coraz bardziej klin w ziemię francuską, którego najbardziej wysuniętym na zachód punktem jest Montdidier. Zdobyte Soissons — to zagłębienie południowego skrzydła, to posunięcie, trzecie już w ciągu ostatnich walk, którego celem może być tylko Paryż. Utwierdzić zaś w tem przekonaniu może fakt, iż równocześnie wszczęły oddziały niemieckie forsowne natarcie na Reims, które zabezpieczyć mają lewe skrzydło działającej obecnie armii, a może i znacznie rozleglejszy cel, wejścia na tyły obrońców Verdun i odcięcie prostego połączenia tej niesłychanie ważnej twierdzy z Paryżem. Obecna faza ofensywy niemieckiej wykazuje, że Hindenburg liczył się już poprzednio z tem, że pierwsze uderzenie może nie dać pełnego sukcesu, jakim by było całkowite złamanie frontu i rozbicie jedności francusko-angielskich działań, a wstrzymując ataki od St-Quentin i La Fère ku Amiens i Noyon, wyzyskał w całości ich zdobycze terytorjalną do zadania nieprzyjacielowi nowego ciosu. Czy nowy atak przyniesie Niemcom pełny sukces, czy zadecyduje o losach wojny, czy będzie stanowił *finish* w owym biegu Hindenburg—Wilson — trudno narazie przewidzieć. Duża jednak zdobycz wojenna, dziesiątki tysięcy jeńców mówią o znacznym

napięciu walk i o tem, że skoalizowani nie byli przygotowani na opuszczenie pola bitwy.

Prasa francuska z pewnym zaniepokojeniem śledzi przebieg bitwy. Clemenceau miał oświadczyć wobec deputowanych, że uważa on bitwę za dywersję, nie zaś za ofensywę główną.

Dzienniki paryskie prawie bez wyjątku zajmują się wyłącznie bitwą nad Aisne. „Journal” uważa, iż sytuacja jest poważna. Wkrótce będzie można wiedzieć, czy rezerwom uda się zatrzymać nieprzyjaciela. Jeżeli wskutek wygięcia, spowodowanego przez atak niemiecki, francuskie linje trzeba będzie wyrównać, to z bólem, lecz trzeba będzie uczynić to, jako najkonieczniejszą przezorność. Wsie a nawet miasteczka nie mają przecież obecnie żadnej wartości.

## O przyszłość Królestwa Polskiego

W artykule pod takim tytułem „Dziennik Poznański” pisze:

„W sprawie ostatecznego uregulowania sprawy Królestwa Polskiego, oddawać się nie należy optymizmowi posuniętemu zbyt daleko. W Niemczech górują obecnie prądy, domagające się jaknajenergiczniejszego wyzyskiwania zwycięstw wojskowych na wschodzie, prądy przytem stanowczo przeciwnie utworzeniu niezależnego Królestwa Polskiego w obszerniejszych granicach. Z temi prądami łączą się względy wojskowe, domagające się rzekomo zabezpieczenia granic Niemiec.

Nie należy jednak wyprzedzać wypadków. Rokowania pomiędzy rządami Niemieckim i Austrjacko-Węgierskim w sprawie wzajemnego uregulowania stosunków rozpoczną się niebawem. W rokowaniach tych kwestja polska odgrywać będzie ważną jeżeli nie najważniejszą rolę. W czasie więc bardzo niedługim dowiemy się ostatecznie, co o losie Królestwa Polskiego postanowią państwa okupacyjne.

## O reformę agrarną w Królestwie

P. E. Dombrowski zamieścił w „Berliner Tageblacie” dwa listy z Warszawy z których pierwszy wywołał pewne sprostowanie ze strony kierownika polskiego wydziału politycznego, ks. Janusza Radziwiła.

Drugi zawiera interesujące sylwetki ministrów polskich i treść rozmów ich z niemieckim dziennikarzem. Między innymi donosi p. Dombrowski o poglądach ministra rolnictwa p. Dzierżbickiego na sprawę reformy agrarnej w Królestwie. Dziennikarz niemiecki pisze:

P. Dzierżbicki, minister rolnictwa, udzielił mi kilka ciekawych informacji co do reformy agrarnej. „Nowy podział własności wedle recepty bolszewickiej jest wykluczonym, ale zamierzona jest parcelacja w szerokich rozmiarach na korzyść robotników rolnych. Przy tem należy uwzględnić następujące monety: Już przed wojną wielka własność znaczną część swych posiadłości rozparcelowała. Towarzystwo kredytowe (w przeciwieństwie do Prus) daje w Polsce pożyczki jedynie na wielką własność. Przed wojną ogółem mniej więcej jedna trzecia wielkiej własności z Towarzystwa Kredytowego wystąpiła; innemi słowy, długi zostały spłacone, aby uwolnić ją dla parcelacji. Ruch ten ma znaleźć silne poparcie. Ale i kwestja włościańska czyli podział włościańskich posiadłości, ma pozyskać stałą podstawę.

Sprawy agrarne w najbliższym już czasie przekażą władze okupacyjne rządowi polskiemu. Minister, który swą jowialną postacją przypomina nieco Podbielskiego, mówił następnie jeszcze o wewnętrznej

kolonizacji: „Polska—powiedział—ma dość znaczną liczbę ludności przenoszącą nawet niektóre okolice Niemiec. Dla wewnętrznej kolonizacji będzie więc mało miejsca. Chociaż nie jestem za aneksjami to jednak Polsce trzeba umożliwić prowadzenie polityki kolonizacyjnej w pewnych okolicach leżących po za obecnym general-gubernatorstwem, gdzie dzisiaj już dużo ludności. Okręgami tymi byłyby grodzieńska, białostocka i części wileńskiej guberni, których przyłączenie do Polski byłoby życzenia godnem”.

## PRZYSIĘGA I-go KORPUSU

„Dziennik Lwowski” z 23 maja donosi: Rozporządzeniem Rady Regencyjnej polecono Korpusowi Bobrujskiemu złożyć przysięgę na wierność Ojczyźnie i posłuszeństwo Radzie Regencyjnej i wyznaczonym przez nią przełożonym dowódcom.

Odnosny rozkaz brzmi:

11-go marca 1916 roku

Twierdza Bobrujsk.

Rada Regencyjna przesłała na moje imię rozkaz, by korpus złożył przysięgę według załączonej roty.

Rozkazuję niezwłocznie jaknajsolenniejszemu we wszystkich jednostkach, sztabach i zarządach złożyć przysięgę na wierność Ojczyźnie i posłuszeństwa Radzie Regencyjnej.

Zwierzchnicy i księża kapelani winni wyjaśnić oficerom i żołnierzom znaczenie tej pierwszej przysięgi na wierność Ojczyźnie i Jej Narodowemu Rządowi.

Dn. 14 b. m. o g. 10-ej wraz z zarządzeniem korpusu będą składał przysięgę, wobec czego rozkazuję księdzu Dziekanowi korpusu, poczynić odpowiednie przygotowania, albo w kaplicy fortecznej, albo w wojennym kościele.

Kopja Roty Przysięgi: „Przysięgam Panu Bogu Wszchemogącemu, że Ojczyźnie mojej, Polskiemu Królestwu na lądzie, wodzie i w powietrzu, na każdym miejscu i o każdej porze wiernie i uczciwie służyć będę, że Najdostojniejszej Radzie Regencyjnej, jako naczelnej Władzy Państwa Polskiego i wyznaczonym przez nią przełożonym i dowódcom posłusznym będę, że dawane mi przez nich rozkazy i przepisy będę wykonywał i wogóle tak będę się zachowywał, abym mógł żyć i umrzeć, jako mężny i prawy żołnierz polski.

Tak mi Panie Boże dopomóż”.

Niniejsza rota przysięgi została zaaprobowaną przez Najdostojniejszą Radę Regencyjną.

## Przed procesem legionistów

Przewiezienie do Marmaros - Siget  
W nocy z poniedziałku na wtorek zostali oskarżeni z Huszt przewiezieni do Marmaros-Siget.

Pozostający na wolnej stopie oficerowie z gen. Zielińskim, zostali przetransportowani w czwartek do Marmaros-Siget

W dniach pierwszych czerwca zapowiedziany jest początek procesu w Marmaros-Siget. Pociągnie to za sobą szereg nowych kosztów, jak i konieczność dalszej pomocy uwięzionym

Komitet miejscowy, pomny tak wydatnej dotychczas pomocy, jaką społeczeństwo otaczało uwięzionych żołnierzy polskich, apeluje w tej chwili znowu z prośbą o dalsze ofiary na potrzeby najbliższych dni i tygodni.

## O rewizję traktatu brzeskiego

Berlin. Przed kilkoma dniami doniesiono, że komisariat ludowy rosyjskiej republiki sowieckiej dla spraw zagranicznych zaproponował przedstawicielowi Niemiec w Moskwie, hr. Mirbachowi, zwołanie nowej konferencji w celu uzupełnienia układu pokojowego, zawartego w Brześciu Litewskim. Konferencja ta miała się zebrać w Moskwie.

Rząd Rzeszy niemieckiej uważa propozycję tę za słuszną i aprobuje ją, zaproponował jednak, by konferencja zebrała się w Berlinie, pod przewodnictwem sekretarza stanu v. Kühlmanna.

## Ukraińcy galic. u hr. Buriana

Wiedeń (BK) Korespondencja „Austria” donosi: Prezes ukraińskiej reprezentacji w austr. Radzie państwa poseł dr. Petruszewicz i zastępca dr. Eugeniusz Lewicki zostali w piątek popołudniu przyjęci przez ministra spraw zagranicznych hr. Buriana. Na przeszło jednogodzinnej audjencji była omawiana sprawa ukraińska.

## Wybuch w składzie amunicji

Bukareszt. Magazyn, urządzony przez wojska rosyjskie koło Misoliny w pobliżu Jass, wyleciał w powietrze. Eksplozja była tak straszna, że w Jassach szyby wyleciały z okien, a ludzie myśleli, że nastąpiło trzęsienie ziemi. Przyczyną eksplozji był rozkład złego gatunku prochu. Ilość zabitych wynosi 49 osób.

General-feldmarszałek v. Mackensen wysłał na ręce prezesa ministrów Marghilomana, znajdującego się obecnie w Jassach, depezę kondolencyjną.

## Likwidacja kolei Warsz.-Wiedeńskiej i Nadwiślańskiej

Rząd sowiecków w Moskwie wydał, jak donosi „Gazeta Polska”, dekret o „uwolnieniu pracowników kolei warsz.-wiedeńskiej i nadwiślańskiej, zatrudnionych na sieci rosyjskiej”. Na zasadzie tego dekretu wszyscy pracownicy i urzędnicy tych kolei zostają uwolnieni i otrzymają jako odszkodowanie: robotnicy zarobek 25-cio dniowy, urzędnicy—miesięczną pensję etatową, z wyłączeniem wynagrodzeń dodatkowych, jak drogowe, premje procenty i t. d. Stosuje się to do wszystkich w jednakowej mierze, niezależnie od ilości lat służby. Zwolnieni mają prawo przejazdu bezpłatnego do kraju i przewiezienia bagażu do 5 pudów. Chcący pozostać nadal w służbie rosyjskiej, przydzieleni będą do innych kolei, w miarę wolnych miejsc. Dalej dekret głosi, że wszystkie kapitały oszczędnościowe—zapomogowych powyższych kolei przechodzą na własność rządu rosyjskiego jako fundusz osobny z którego wypłacane będą emerytury roczne wszystkim pracownikom i z pośród zwolnionych, którzy stracili zdolność do pracy o 25 proc. conajmniej, lub doszli do 50 lat wieku. Normy tych emerytur ma ustanowić komisariat opieki ludowej.

## O podatek repartycyjny

Komunikują nam: w dniu 27 z. m. odbyło się posiedzenie kupców i przemysłowców m. Lublina, zwołane przez Zgromadzenie Kupców i Towarzystwo Przemysłowców w sprawie stanowiska, jakie mająć winny stery zainteresowane wobec rozpisania podatku repartycyjnego. Na posiedzeniu tym skonstatowano, że przy rozpisywaniu podatku tego władze skarbowe zupełnie pominęły obowiązujące u nas prawo podatkowe i stworzyły nowy podatek nieprzewidziany przez prawo.

Stanowisko zrzeszeń tych, które reprezentują w danym wypadku ogół płacących podatek przemysłowy, uwidocznione zostało w obszernie motywowanym memorjałe, który ma być złożonym odpowiednim władzom gubernialnym.

Zabrani na posiedzeniu kupcy i przemysłowcy zaaprobowali jednogłośnie wystąpienie zarządów swych stowarzyszeń i postanowili ze swej strony składać rekursy na wymierzony im podatek, powołując się na argumentację memorjału i żądać u nich uchylecia wydanego im nakułu płatniczego, jako wydanego niezgodnie z prawem i nieegzekowania należności jak również nie doliczania za niewypłacenie ich kar.

Wyrażono również opinię, że pożądanym jest, aby poszczególni płatnicy żądali od powiatowych Urzędów Skarbowych motywów pisemnych, na jakich urzędy te opierały się przy obliczaniu wysokości podatku i materiały ten nadsyłały swym zrzeszeniom.

## Ze zjazdu prasy prowincjonalnej

Wszyscy uczestnicy I-go Zjazdu prasy prowincjonalnej Królestwa Polskiego udali się w poniedziałek o godzinie 1 po poł. do prezydenta ministrów, który zapewnił o życzliwości prasy prowincjonalnej w współdziałaniu z rządem w trudnej pracy budowania państwa polskiego. P. prezydent ministrów przyjąwszy przedstawicieli prasy prowincjonalnej nader życzliwie, w dłuższej odpowiedzi wyraził zadowolenie z nawiązania bezpośredniego stosunku z prasą prowincjonalną, podnosząc całą doniosłość i trudność jej zadań.

W obradach popołudniowych I-y Zjazd prasy prowincjonalnej Królestwa Polskiego powziął następujące uchwały:

1. Zjazd prasy prowincjonalnej Królestwa Polskiego stwierdza, iż głównym zadaniem narodowym w chwili obecnej jest i musi być jaknajszybsze tworzenie Państwa Polskiego.

2. Prace Rządu Polskiego, zmierzające do szybkiej budowy Państwa, znajdują poparcie w prasie prowincjonalnej, jak również wszelkie zarządzenia, dotyczące się tworzenia w drodze poboru wojska polskiego, bez istnienia bowiem wojska niepodległy byt państwowy będzie wciąż problematyczny.

3. Zjazd prasy prowincjonalnej Królestwa Polskiego przesyła bratnie pozdrowienia całej prasie polskiej i wszystkim jej zawodowym organizacjom.

Protokół obrad w sprawie utworzenia Delegacji prasy prowincjonalnej, podpisany przez wszystkich uczestników Zjazdu, brzmi, jak następuje:

Postanowiono utworzyć Delegację prasy prowincjonalnej. Wybrano przez akklamację, jako reprezentanta pracy prowincjonalnej w Warszawie i przewodniczącego Delegacji p. M. Zbrowskiego, następnie w głosowaniu kartkami wybrano do Delegacji prasy prowincjonalnej pp. red. D. Śliwickiego („Ziemia Lubelska”), red. W. Czajewskiego („Kurjer Zagłębia”), red. W. Monsiorskiego („Iskra”).

# Na Legjonistów Inwalidów!

Staraniem Piotrkowskiego Komitetu legjonowej opieki wojennej odbędzie się w Niedzielę, 2 czerwca 1918 r. w Parku Miejskim ks. Józefa Poniatowskiego

# WIELKA ZABAWA

## 1) LOTERJA FANTOWA

złożona z samych żywych fantów i artykułów spożywczych. Będą do wygrania: owca, gęsi, kaczki, kury, cukier, kasza, wódki, pieczywo i t. p. 2) dla dzieci: do rozlosowania LALKI. 3) Jazda konna. 4) Strzelnica. 5) Wróżki. 6) Telefon. Poczta. Konfetti kwiatowe i t. p. Ciągnięcie wygranych odbędzie się około godz. 6 wiecz. Bufet we własnym zarządzie. Będzie również PIWO. Ceny przystępne. Przygrywać będą 2 orkiestry: 100 pp. piechoty i Ochotniczej Straży Ogniowej. Pocz. o g. 4 pp.

## Z Radomska

(Od naszego korespondenta)

**Fabrykacja spirytusu.** Onegdaj, wachmistrz W. Gorczyca i Pis, przy udziale milicjantów pp. Ząbka i Michalskiego, we wsi Gertrudów gm. Dmenin, około g. 11 wieczór skonfiskowali w mieszkaniu Cieciry urządzenie do pędzenia wódki; na widok ek. żandarmerji, wytwórcy pragnęli wszystko zniszczyć, lecz zamiar ich został uderemiony.

**Niewczesni łapownicy.** Dozorca zbożowy Kusiak i Olejnik, przyłapali robotnika z 5 funtami słoniny i grożąc mu konfiskatą towaru, wymogli 100 marek łapówki. Aferzystów jednak szybko zdemaskowano i na skutek zarządzenia kierownika wydz. zbożowego, p. Lewickiego, zamknięto w areszcie połowym.

Powyższą ilość słoniny każdy ma prawo posiadać na własny użytek, o ile zgłosi ją w odpowiednim wydziale.

## KRONIKA

2 Czerwca. Niedziela.  
Bł. Mm. Sadoka i Tow., Marcellina  
Wschód słońca o g. 3 m. 45. Zachód słońca o g. 8 m. 10. Wschód księżycy o g. 12 m. 34 pp. Zachód księżycy o g. 12 m. 13 pp.

**Konferencja d-ra Jaworskiego z premierem.** Z Wiednia donoszą, że poseł dr. Jaworski, jako tajny radca złożył we czwartek wizytę prezesowi ministrów dr. Seidlerowi i odbył z nim całonoczną konferencję.

**Wyjazd hr. Buriana do Berlina.** Dzienniki berlińskie otrzymały informację, że austro-węgierski minister spraw zagran. hr. Burian, przybędzie do Berlina dnia 7 czerwca.

**Przeciw nieprawnie zabranej wolności.** Poseł Trąpczyński wystosował do kanclerza Rzeszy następujące zażalenie: Od wielu tygodni przebywają w Tucholi setki a nawet tysiące byłych żołnierzy rosyjskich pochodzenia polskiego, którzy po demobilizacji armji rosyjskiej z powodu zawarcia pokoju, ufając zapewnieniu komend niemieckich, że ci byli żołnierze rosyjscy mogą wracać do rodzinnych miejsc swych, przeszli przez linje niemieckie, a potem—mimo, że posiadali przepisane legitymacje— zostali ujęci i wysłani do obozów jeńców. Wielką część tych jeńców wysłano z obozów na roboty przymusowe w rolnictwie. Co zamierza uczynić p. Kanclerz Rzeszy, aby przeciwdziałać tym nadużyciom i powrócić internowanym nieprawnie zabraną wolność?

**Straty polskie pod Kaniowem.** „Przegląd polski” z 19 maja donosi: Według nieustalonych jeszcze wiadomości zginęło w starciu pod Kaniowem po stronie polskiej 7 oficerów, 46 szeregowców, 106 jest rannych.

**Pobór polaków w Anglii do wojska.** Według najświeższych informacji z Anglii, władze angielskie przeprowadzają przymusowy pobór do wojska wśród polaków, przebywających na terytorjum Wielkiej Brytanji, a tych polaków, którzy opierają się powyższemu zarządzeniu, ekspedjuje się do północnej Rosji. Komitet narodowy w Paryżu nie miał pozostawać bez wpływu na powzięcie decyzji rządu angielskiego w danym kierunku a gorliwość jego i lojalność wobec ententy wyraziła się w gorącym popieraniu myśli by polacy walczyli na froncie zachodnim w szeregach armji sprzymierzonych.

**Wybór metropolity kijowskiego.** „Przegląd polski” z 24 maja donosi: Dnia 19 maja obrął kijowski sobór eparchialny na stanowisko metropolity kijowskiego metropolitę charkowskiego Antoniusza, który po 200 letniej przerwie jest pierwszym metropolitą z wyborów. Sobór eparchialny, oprócz obioru metropolity zatwierdził jeszcze inne doniosłe sprawy, mające znaczenie nie tylko kościelne, ale i polityczne, zwłaszcza ze względu na przyszłe stosunki państwa ukraińskiego do Rosji.

**Delegacja chełmska w Kijowie.** „Przegląd polski” z 18 maja donosi: Do Kijowa przybyła delegacja włoścjan ukraińskich z Chełmszczyzny celem zasięgnięcia informacji co do zapatrywań nowego rządu na sprawę chełmską.

## Z miasta

**Zabawa w parku im. ks. Józefa.** Wczoraj ukazały się na murach miasta afisze, z zapowiedzią wielkiej i interesującej zabawy, która się odbędzie w parku miejskim im. ks. Józefa Poniatowskiego w dniu dzisiejszym. Liczne rzesze wybierają się dzisiaj do parku ks. Józefa, gdzie nadarza się wyborna sposobność milego spędzenia godzin popołudniowych, a nadto spróbowania uśmiechu fortuny na loterji fantowej. Ryzyko minimalne bo losy tanie, a prawdopodobieństwo wygranej duże, z uwagi na ograniczoną liczbę losów oraz na mnogość fantów żywych i artykułów spożywczych.

Do owiec, kur, gęsi, kaczek przybył jeszcze świeżo okazali kozioł, dar dziedzica Łękawy p. Zygmunta Przedpełskiego.

Dzięki zabiegom niestrudzonej organizatorki dzisiejszego festynu p. rotmistrzowej Gołabowej powiększyła się jeszcze liczba fantów także i z dziedziny aprowizacji, tak ważnej w czasach dzisiejszych. Mąka, cukier, pieczywo, wódki będą do wygrania.

Nasi milusińscy dorzucą również swój grosz na cele opieki nad żołnierzem polskim—legjonistą-inwalidą, nabywając losy na efektowną lalkę, atrakcję dla dzieci. Strzelnica i jazda konna znajdują niewątpliwie licznych amatorów. W parku zaprowadzony będzie telefon, który wraz z pocztą przyczyni się do rozbudzenia ruchu towarzyskiego na zabawie.

Początek o godz. 4 popołudniu. Jak wiadomo, przygrywać będą dwie orkiestry: 100 pp. (pełna) i strażacka, które przygotowały szereg nowych produkcji specjalnie na zabawę dzisiejszą. Bufet na miejscu, zaopatrzone w piwo.

W razie niepogody zabawa odłożona zostanie do następnej niedzieli.

**Od ks. kanonika Szabelskiego z Rozpry** otrzymaliśmy następujące pismo: Opuszczam wkrótce strony piotrkowskie, przenosząc się do Konina na nową placówkę obowiązków kapłańskich.

Warunki nie pozwalają mi osobście pożegnać wszystkich przyjaciół i życzliwych, z którymi przez lat 22 łączyły mnie prace na polach działalności: kościelnej, narodowej i społecznej, w Piotrkowie, Rozprze i okolicy, przeto za pośrednictwem „Dziennika Narodowego” pragnę podziękować za serce, przyjaźń i współtrudy, okazywane mi niemal zawsze, a w szczególności żegnam kochaną młodzież, z nią bowiem zespolony byłem najściślejzymi węzłami ducha.

Przy tej sposobności składam w Administracji „Dzienn. Narod.” dla najuboższej uczącej się młodzieży do uznania Przełożonych następujących uczelni: Gimnazjum I-go mekiego kor. 100; Gimnazjum ks. dyr. Janowskiego kor. 100; Gimnazjum żeńskiego p. H. Domańskiej kor. 100; Gimnazjum żeńskiego p. H. Trzcinińskiej kor. 100.

ks. kan. Stanisław Szabelski

Rozprza 1-VI 1918

**Z Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego w Piotrkowie.** Egzamin wstępne na kursa I, II, III i IV odbędzie się w dniach 14 i 15 czerwca (termin letni), oraz 2 i 3 września (termin jesienny). Zgłoszenia przyjmują dyrekcja codziennie w godzinach przedpołudniowych (8—12).

**Z teatru.** Dziś ostatni występ Junoszy-Stepelskiego w Średniej Portoricha p. t. „Powraca”.

Piątkowe przedstawienie głośnej sztuki Kistemeckera p. t. „Szpieg” cieszyło się nie mniejszym powodzeniem jak poprzednie. Z pośród grających na pierwszy plan wysunął się p. Stepkowski.

Gra tego znakomitego artysty, który z nieporównaną umiejętnością posługuje się środkami scenicznymi, wywołuje ogólne uznanie. Istotnie kreacje jego stanowią zwarte, konsekwentnie przeprowadzone w każdym ruchu i geście, a przytem

drżące życiem indywidualności. Jako rys zasadniczy cechuje je męskosc, siła woli i energia, którym p. Stepowski umie nadać fascynujący wyraz.

Z pośród zespołu zarysowało się kilka indywidualności aktorskich. Należą do nich przedewszystkiem p. Radwan i p-na Orsza, choć gra jej nie zawsze przekonuje. Zresztą od tego rodzaju przypadkowego zespołu, ad hoc stworzonego, trudno wymagać odpowiednich sił aktorskich.

**Wieczór muzyki i pieśni.** Jak nas informują, zapowiedziany koncert znakomitego pianisty, p. Michałowskiego, odbyć się ma w najbliższą niedzielę, dn. 7 b. m. W koncercie weźmie udział także p-na Ruszczykówna z Warszawy. Szczegółowe ogłoszenia nastąpią.

Dochód z koncertu przeznaczony będzie na cele dobroczynne, mianowicie na bursę dla chłopców i Ognisko Rodzinne. Koncert, ze względu na znakomitych wykonawców, będzie miał niewątpliwie powodzenie.

**Obchód wojskowy.** Stacjonowany w mieście naszym bataljon uzupełniający 100 pułku piechoty c.k. armji urządził wczoraj obchód, ku upamiętnieniu trzyletniej rocznicy bitwy pod Gorlicami, w której pułk ten się odznaczył. Na błoniach za parkiem miejskim ks. Poniatowskiego odprawił przed południem kapelan połowy ks. Jirsa mszę połową. W nabożeństwie wzięły udział konsystujące w Piotrkowie oddziały 100 pp. z komendantem bataljonu uzupełn. majorem Chlebowskim na czele.

Po południu zaroży się błonia różnobarwnym tłumem. Przeważały jednak mundury wojskowe. Ożywiony zwłaszcza ruch pańował w restauracjach, winiarniach itd., gdzie podawano napoje i przekąski. Były także różne atrakcje, jak strzelanie do wstawionych figur, bieg, ćwiczenia granatami ręcznymi, produkcje wesołków w ekscentrycznych kostiumach itd., przyjmowane wybuchami śmiechu.

Zabawa przeciągnęła się do wieczora, przy dźwiękach orkiestry wojskowej.

Przybył także gen. Wiktor, komendant powiatu, w towarzystwie st. Komisarza p. Leona Kolarzowskiego i rotmistrza Dr St. Gołaba.

**Stan chorób zakaźnych w Piotrkowie.** Z Magistratu komunikują: Zgodnie z wykazem lekackim miejskiego, p. d-ra Szokalskiego, za ubiegły tydzień, od 19 do 25 maja 1918 roku zanotowano w tutejszym mieście chorób zakaźnych:

5 wypadków duru wysypkowego, błonicy, czerwonki, duru brzuszego, ospy i płoicy nie notowano.

**Podziękowanie.** Otrzymujemy następujące pismo:

Szanowny Panie Redaktorze! Racz zamieścić w swoim poczytnym organie, moje serdeczne podziękowanie, i wdzięczność dla: Szanownych Sasiadów, — Straży Ogniowej Ochotniczej Piotrkowskiej i Woźniczej, Komendanta tutejszego posterunku i podwładnych Mu żołnierzy C. i K. Żandarmerji, Zarządzającemu majątkiem p. Janowi Sęczkowskiemu, oraz gospodarzom i służbie miejscowej za ich sumienną i pełną energii akcję ratunkową, przy gaszeniu pożaru wynikłego od pioruna w majątku moim Szydłowie w dniu 23 bm., który to pożar tylko przez prawdziwie dzielny ratunek, został umiejscowiony i nie przeniósł się na inne zabudowania.

Szydłów, dnia 30 maja 1918 r.

Z poważaniem Piotr Śliwiński

## OFIARY.

— Zamiast kwiatów na grób śp. Teodory Łuźniak, zebrane w gronie jej koleżanek i przyjaciół 30 kor., złożono na wdowy i sieroty po poległych legjonistach w Administr. naszego pisma.

— Złożono bezimiennie w Administr. „Dzienn. Narod.” dla biednej szwaczki, Heleny Kowalskiej 2 korony.

— P. Bronisława Bay, złożyła w Administr. naszego pisma dla biednej szwaczki Heleny Kowalskiej 3 korony.

## Z Polski

— O orla. W prasie odzywają się głosy najzupełniej słuszne o ograniczenie prawa do używania orla polskiego, jako godła na pieczęciach, szyldach i blankietach stowarzyszeń i komitetów. Oczywiście, że z chwilą powstania państwa tylko instytucje rządowe mają prawo do znaku państwowego i spodziewać się należy, że niebawem wyjdzie w tej sprawie obowiązujące postanowienie, które jednocześnie określi i autentyczny rysunek herbu państwa.

— Parlamentarzyści niemieccy w Warszawie. „Deutsche Warsch. Ztg.” donosi: „W środę popołudniu przybyło do Warszawy kilku członków parlamentu niemieckiego, a mianowicie pp. Gebhardt (konserwatysta), dr Trendl, Bolz, Schedtbauer, Angerpointner (centrowcy), i Bauer (niem. woin.). W czwartek przedpołudniem zwiędzili jeden z chederów, a w południe przyjeździł przez gubernatora, generała von Keidera. Wieczorem byli obecni na przedstawieniu w Teatrze Wielkim”.

## Komunikat niemiecki

Berlin. Urzędowo i bm.

Na południo-zachód od Osie i na połudn. zachód od Ucagny wyparliśmy wroga z mocnych stanowisk pod Cuts a na południe od Bluerancourt na północnym brzegu Aisney dotarliśmy do Couvert Fontenoy. Rozpaczliwe kontr-ataki francuzów przeciw naszym wojskom pracującym drogą Saisons-Hâtennes doprowadziły do zacieklej walk i zostały odrzucone. Chwiejącego się wroga wyparliśmy do wzgórz na zachód od Chau Vierz i Blanc. Przekroczyliśmy po obu stronach strumienia Ourek drogą Soissons-Chateau Thierry i dotarliśmy do wzgórz Neuilly. Między Chateau Thierry i na wschód od Dormans Stoimy nad Marną. Od Marny do zachodnich skrajów Reims zdobyliśmy szturmem Vernueil, Elizy, Sarcy, Chalpigny zabierając obfitą zdobycz.

Do chwili zamknięcia numeru komunikatu z głównej kwatery austrjackiej nie otrzymaliśmy.

## Komunikat francuski

Biuo Wolffa podaje komunikat francuski z dnia 29-go b. m. brzmieniem następującem:

Bitwa była szczególnie gwałtowną na naszym lewym skrzydle. W okolicy Soissons wojska nasze po zacieklej walce i walce ulicznej, powstrzymującej przez wiele godzin parcie wroga, opuściły miasto, którego wyjścia zachodnie trzymały jeszcze w swoim posiadaniu. Na południe i na wschód od Soissons trwa bitwa na wyżynach, granicznych z Beleux. Sept Mons, Ambrif i Charrise, podczas gdy w okolicy Laupsigne na północy od Fere an Tardenois straciliśmy teren pod naciskiem nieprzyjaciela. Dalej na wschód wojskom francusko-angielskim udało się utrzymać swoje stanowiska na linii Breuille, Savigny, Tilloy. Na prawym skrzydle wojska bronujące Reims cofnięte zostały poza kanał Aisne na południowy-zachód od miasta.

## Poszukiwania

Jednorazowe ogłoszenie (dokładny adres nadawcy i adresata) nie przekraczające 20 słów kosztuje 3 korony. Za każde dodatkowe słowo 10 hal.

**Glassowa — Kempnerowa** Łódź, Piotrkowska 56, poszukuje syna Józefa Henryka Kempnera, który przed 3 i pół laty wyjechał. Z Odessy pisał, że wyjeżdża na stałe do Kiszyniowa. Wszystkie pisma polskie w Odessie i w Rosji, proszę o przedruk niniejszego. 805

**Helena K.** zawiadamia męża Aleksandra K. że jest zdrowa wraz z dziećmi wszelkie kwestje prawne już połatwiała. W maju wysłała 18 i oczekuje jego powrotu z niecierpliwością. 801

**Nauczycielka** freblanka niemka, poszukuje lekcji na stałe w miejscu lub na wyjazd. Łaskawe oerty pod „Nauczycielka” do Administracji „Dziennika Narodowego”. 796

**UCZEŃ** 8 kl. I-go gimnazjum w Piotrkowie, poszukuje kondycji na wsi; przygotowuje do 7 kl. gimnazjum. Wiadomość w Administracji „Dziennika Narodowego”. Bykowska 71. 798

**Garnitur mebli** pluszowych i dwie łodownie okazynie do sprzedania. Aleja Cmentarna N-r. 3 A. Puczyńska. 807

**OGŁOSZENIE**

Wydział Hypoteczny Królesko-Polskiego Sądu Okręgowego w Piotrkowie ogłasza, iż po śmierci niżej wymienionych osób ostarwo postępowanie spadkowe.

1) Po zmarłej Rozalji vel Róza, z Monerów Stokowskiej, współwłaśc. osady Kletnia Nr. I pow. Noworadomskiego.

2) Po zmarłym Dominiku Kozakiewicz, współwłaśc. nieruchom. w dobrach Zagórze Nr. 142 pow. Bezdzińskiego.

3) Po zmarłej Walerji z Jabłońskich hr. Krukowieckiej, wierzycielce sum. 9000 rub. i 10000 rub. z % zabezpieczonych na hipotece dóbr Popień Wielki pow. Brzezińskiego.

4) Po zmarłym Lajzerze Kon, wierzycielu sumy rub. 1000, zabezpieczonej do Nr. 7 działu III dóbr Sarnów pow. Łódzkiego.

5) Po zmarłym Bronisławie Ruszczykowskim, wierzycielu sumy rub. 6000 zabezpieczonej na dobrach Antonina A. pow. Łaskiego.

6) Po zmarłym Antonim Wasilewskim, właśc. gruntu móg 8 (ośm) pochodzącego z folw. Bronisin—pow. Łódzkiego.

7) Po zmarłym Samuelu Petrichu, synu Stanisława, właśc. 35 móg gruntu w dobrach Koźle pow. Brzezińskiego i właśc. osady Nr. 6 w kolonji Sądówka pow. Brzezińskiego.

8) Po zmarłym Majerze Chojna-

ckim, synu Zelmy, współwłaśc. placu ogólnej przestrz. 667,9 sążni kwadr. uregulowanego pod Nr. Nr. 5 i 6 działu, II-go wykazu hipotecznego dóbr »Ruda część litera E« pow. Łódzkiego.

9) Po zmarłym Walentym Zajacu, synu Łukasza, właśc. działka gruntu przestrz. 3 dzies. 1724 sąż. kwadr. wchodzącego w skład dóbr. »Kolonja Grabia N II pow. Łaskiego.

10) Po zmarłych Leonie-Janie synu Konstantego i Czesławie, córce Rafała Haginajera małżonkach Żolnierz-Piotrowskich, właśc. osady w dobrach Kamieńsko N I pow. Piotrkowskiego. N. Rep. 10914.

11) Po zmarłym Abramie Fuskie, współwłaśc. »Osady Młynarskiej« Rokicie lit. A« pow. Łódzkiego.

Termin zamknięcia postępowania spadkowego wyznaczony został na dzień 26 Września 1918 r. w którym osoby zainteresowane mają się stawić: co do punktów 1. 2. 3. 7. 8. 9. i 10. do kancelarji Pisarza hipotecznego, zaś co do punktów 4. 5. i 6-o w kancelarji Rejenta F. Koczynskiego, wreszcie co do punktu 11-o w kancelarji Rejenta S. Żarskiego w Piotrkowie pod skutkami prekluzji.

Piotrków 26 Lutego 1918 r.

Pisarz Hypoteczny H. Konarzewski.

276

**NEO-FOSFATYNA**  
wyrobu apteki L. KLIMPLA i S-ki

Jedyny doskonały lekkostrawny pokarm

**Żądać tylko z sową.**

Stosuje się: Dla niemowląt, zwłaszcza w okresie ząbkowania; dla dzieci; dla osób karmiących; dla osłabionych i rekonwalescentów.

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. 681

**ZAWIADOMIENIE**

**Komisji Apropowizacyjnej miasta Piotrkowa**

W sklepach Komisji Apropowizacyjnej m. Piotrkowa odbywa się sprzedaż

następujących towarów:

149

W sklepie centralnym (Bykowska 73) i »Hurtowni« (Aleja 3 Maja 10).

1. 1 pudełko zapalek na kupon № 1.
2. 1 funt cykorji na 4 kupony № 3.
3. Słoniny ¼ funt. na kupon Nr 4.

Bez kartek i kuponów:

4. Kapustę suszoną
5. Włoszczyzna suszona.
6. Figi i rodzynki.
7. Żelazne garnki i rondle
8. Wiadra cynkowane
9. Soda oczyszczona
10. Marmelada i powidła
11. Szczołki i miotłki
12. Liście bobkowe

Tylko w Hurtowni

13. Igły i guziki.
14. Sznurowadła do obuwia

Dla zakładów fabrycznych i rzemieślniczych Biuro Komisji sprzedaje smołę, smar do wozów, olej mineralny i cylindrowy i t. d.

15. Materiały
16. Pantofle płócienne damskie.
17. Podeszwy drewniane do trepów.

W sklepach dzielnicowych

18. Soda do prania po 1 funcie na 8 kuponów № 7.
19. Sól po 2 funty na 1 kupon № 9.
20. Fasola po 2 funty na 1 kupon № 10.
21. Zapalaki bez kartek po 20 hal.
22. Peluska.
23. Bob i groch.

W składzie I. Marciocha

bez kartek

24. Terpentyna zwyczajna po 5 koron funt.
25. Dziegieć po kor. 2,50 funt i kor. 80 za pud

Tylko w sklepie Centralnym.

26. Mąka tatarszana bez kartek i kuponów.

**ŚWIERZBĘ**

**SZYBKO LECZY MYDLANA „MAŚĆ P-ra HEBDY“** W stoikach na 12 osób.

Nie plami białizny, ma przyjemny zapach. Żądać wszędzie. Skład główny Tow. Akc. Fr. KARPINSKI w Warszawie, Elektoralna 9/35. 636

**II-ie ośmioklasowe  
Męskie Gimnazjum Filologiczne**

w Piotrkowie (ul. Sulejowska, pałacyk p. Farsarskiego)

Egzaminy dla nowowstępujących do gimnazjum w Piotrkowie do wszystkich 8 klas odbędą się w dn. 12 i 13 czerwca (od godz. 8 rano).

Egzaminy dla nowowstępujących do 8-kl. gimnazjum męskiego filologicznego w Zaciszu do kl. I, II, III, IV i V odbędą się w dniu 12 i 13 czerwca również w lokalu szkolnym II gimnazjum w Piotrkowie.

Zapisy kandydatów przyjmuje kancelarja szkoły codziennie prócz dni świątecznych od godz. 8 do 1 i sekretarjat przy ul. Rycerskiej 3, od 5—6 w

**OGŁOSZENIE**

Biuro pośrednictwa w tranzakcjach wszelkiego rodzaju ze stałą siedzibą w mieście Radomsku, przy ul. Krakowskiej, w domu W-go Erlicha. L. 9

**Kupno i sprzedaż** wszelkich nieruchomości, jak ziemskich tak miejskich, parcelacja majątków, lokacja pożyczek na hipotekę, kupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju lokomobil i narzędzi rolniczych.

Tranzakcje Biuro moje załatwiać będzie możliwie szybko, sumiennie i solidnie, ku zadowoleniu WW. PP. interesowanych. Z poważaniem **W. Chutkiewicz**.

**W 4-kl. Prywatnej Szkole Żeńskiej  
ZOFJI SKIERSKIEJ w PIOTRKOWIE**

Bykowska 55, egzamina wstępne odbędą się w dn. 12—13 czerwca. Zapisy nowowstępujących kandydatek przyjmuje kancelarja szkoły codziennie, prócz świąt.

**ŚWIERZBĘ**

nawet zadawnioną i z bolesnymi strupami, przyszcze, męczące swędzenie leczy radykalnie, bezwonną

„KREM OD ŚWIERZBY“

wyrobu apteki Ed. Lipińskiego, Warszawa — Mokotów. 493

Sprzedaz w aptekach i składach aptecznych Piotrkowskich i okolicznych.

**Z POWODU WYJAZDU**

są natychmiast do sprzedania różne drobne rzeczy, garderoba męska oraz piękne dywany

Wiadomość w Hotelu Comfort Nr 3, w niedzielę i w poniedziałek od godz. 2 do 4 popołudniu. 803

**KUPCY!**

Znakomite barwiki w pakietach i tarbka do prania dostarcza z Wiednia A. Reiter, Wiedeń XIII/5, Lorenz, Weissgasse 3. Poszukuje się zastępców i składników. Kupuję włosy, proszę o oferty. 809

**Z dniem 15 maja pensjonat »Wawel«  
W KRYNICY**

znowu otwarty. Przyjmuje się tak, jak przed wojną, z całym utrzymaniem. Wobec licznych zgłoszeń uprasza się o wcześniejsze zamówienia. 804

**KUPUJE**

złoto, srebro i wszelką biżuterję, po cenach najwyższych. Zakład jubilersko-zegarmistrzowski, pl. Bernardyński obok hotelu Krakowskiego, blisko targu. 709

**Jest do wynajęcia**

pół sklepu w najlepszym punkcie. Wiadomość ul. Bykowska 32, I piętro. 808

**Do sprzedania** dom z ogrodem i z ziemią obsianą w Radomsku przy stacji kolejowej. Wiadomość w Biurze Pośrednictwa, w Radomsku, ul. Krakowska 9. 810

**Zaginął** paszport, wydany przez Komendę Powiatową na imię Jadwigi Kraśniewskiej.

Łaskawy znalazca zechce odnieść do sklepu Józefa Kraśniewskiego, ul. Kaliska. 799

**KONKURS**

Kada Szkolna Okręgowa okręgu Radomskiego podaje do wiadomości, że wakuja posady nauczycieli szkół publicznych elementarnych w okręgu Radomskim. Od kandydatów wymagane jest ukończenie przynajmniej 6 klas szkoły średniej lub seminarjum nauczycielskiego, ci ostatni będą mieli pierwszeństwo. Praktyka będzie zorganizowana na miejscu. Kandydaci mogą uczestniczyć w kursie wakacyjnym na miejscu. Płaca najmniej 1800 kor. rocznej pensji i 360 kor. dodatku drożyzniowego, mieszkanie, dodatki gminne na opał, światło, obsługę i niekiedy ziemia pod uprawę przy szkole.

Podania z załączonym życiorysem, świadectwami szkolnymi i z odbytej praktyki szkolnej, świadectwem lekarskiem i metryką urodzenia wnosić należy do Rady Szkolnej Okręgowej (Radomsk, Kaliska 32) do dnia 1 lipca 1918 roku. 788

**Uczennica** IV-ej kl. poszukuje kondycji na wsi na czas wakacyjny. Wiadomość w Administracji „Dzienn. Narod“

**UCZEN** mający 6-cio klasowe wykształcenie, poszukuje na czas wakacyjny kondycji na wsi. Wiadomość w Administracji „Dziennika Narodowego“ 792

**Zgubiono** legitymację żywnościową, wydaną na imię Józefy Jasińskiej, zamieszkałej w Piotrkowie przy ul. Kaliskiej Nr. 20 802

**Zgubiono** legitymację wydaną przez Komendę Powiatową w Piotrkowie, na imię M. Głowińskiego dwa weksle po 50 rb wystawione przez Szulemara Lajzerowicza także na imię Moszka Głowińskiego, oraz 10 rb. w gotówce. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrod. eniem Bykowska 11 Głowiński. 797

**ZGUBIONO** legitymację żywnościową, wydaną przez Komisję Apropowizacyjną na imię Antoniego Rosentala, zamieszkałego w Morycach. 795

**Zginął** pies wyżeł nakrapiany w brązowe łaty. Znalazca zechce odprowadzić do fabryki na Bugaju za nagrodą. 794

Adres Redakcji: Piotrków, Bykowska, 71 parter

Redakcja otwarta od godziny 12-ej do 1-ej w południe w dnie powszednie i w niedziele. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Administracja otwarta od godziny 9 do 1 rana i od 4 do 7 popołudniu.

Cena poszczególnego numeru 30 hal. = 20 fenigów.

Adres Administracji: Piotrków, Bykowska 71.

Prenumerata miesięczna w Piotrkowie 4 kor. na prowincji i zagranicą 4 kor. 70 halerzy, Cena ogłoszeń przed tekstem za wiersz petitowy 2 kor. 40 hal. (1 mark. 50 fenig.) po tekście 1 kor. 60 hal. (1 marka), na czwartej stronie wiersz petitowy 60 hal. (38 fenig.), drobne ogłoszenia za słowo 10 hal. (6 fenig.). Ostatnia strona 200 koron, ½ strony 100 kor., ¼—50 k. W Niedziele i święta 50 proc. drożej.